



ODFIS

**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 28 września 2016 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA – Małgorzata Borkowska**

**Sędzia SA – Mariusz Łodko**

**Sędzia SA – Marek Kolasiński (spr.)**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska**

**po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa K:**

**przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

**o stwierdzenie nadpłaty opłaty koncesyjnej**

**na skutek apelacji powódki**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów**

**z dnia 30 kwietnia 2015 r.**

**sygn. akt XVII AmE 19/14**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od K:**

**na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji**

**Energetyki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem**

**zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**



Wyroki i postanowienia sądu  
zgodnie z orzeczeniami sądu  
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

*Agneszka Janik*  
Agneszka Janik



**Sygn. akt VI ACa 996/15**

**Transkrypcja uzasadnienia wyroku z dnia 28 września 2016 r.**

Zaskarżonym orzeczeniem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołanie powoda od decyzji Prezesa URE z dnia 29 października 2013 r. oraz zasądził od K na rzecz Prezesa URE kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

A prowadził działalność gospodarczą pod firmą . Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej zostały mu udzielone koncesje w dniach 2 lutego 2009 r. oraz dwie koncesje w dniu 29 maja 2009 r. Koncesjonariusz zmarł w dniu 5 czerwca 2013 r., w wyniku czego wygaśnięciu z mocy prawa uległy wszelkie udzielone zmarłemu koncesje. Pani K od dnia 17 czerwca 2013 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą . Głównym miejscem wykonywania działalności gospodarczej jest ul. w . Przeważającą działalność gospodarczą stanowi sprzedaż hurtowa paliw i produktów pochodnych.

Prezes URE decyzją z 12 lipca 2013 r. udzielił przedsiębiorcy K prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą z siedzibą w posiadającej NIP 79291707222 koncesji na magazynowanie paliw ciekłych na okres od 15 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2030 r. Natomiast decyzją z dnia 12 lipca 2013 r. Prezes URE udzielił przedsiębiorcy K prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą z siedzibą w koncesji na obrót paliwami ciekłymi na okres od 15 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2030 r. Pismem z 7 sierpnia 2013 r. skarżąca, działając jako wyłączny spadkobierca zmarłego



energetycznego w całości, gdy tymczasem przepisy rozporządzenia określają jedynie termin i sposób zapłaty opłaty koncesyjnej, a także jej wysokość, przy czym w zakresie stwierdzenia nadpłaty zastosowanie mają przepisy działu III Ordynacji podatkowej; i wreszcie art. 67 w związku z art. 60 ustawy o finansach publicznym w związku z art. 72 Ordynacji podatkowej poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, iż skoro zapisy rozporządzenia Rady Ministrów z 5 maja 1998 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa URE corocznych opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja, nie przewidują możliwości zwrotu uiszczanej opłaty koncesyjnej, to nie ma podstaw do stwierdzenia jej nadpłaty, gdy tymczasem do opłaty koncesyjnej należy stosować przepisy działu III Ordynacji podatkowej, które określają m.in. zasady i tryb stwierdzania nadpłaty.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono także naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na wynik sprawy [ns 00:06:09.954] formalnego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez nieprzytoczenie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu przyczyn, z uwagi na które uznano, iż nieskonsumowana część opłaty koncesyjnej nie stanowi nadpłaty, w wyniku czego skarżąca nie ma możliwości odniesienia się do tej kwestii w jakikolwiek sposób oraz obrony swojego stanowiska.

W związku z powyższymi zarzutami wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez stwierdzenie nadpłaty opłaty koncesyjnej wniesionej przez pana A za rok 2013 w łącznej kwocie 103.179 zł dotyczącej koncesji na magazynowanie paliw ciekłych z dnia 29 maja 2009 r. (znak MPC 174/3584/W/1/2009MJ) w wysokości 1.872 zł, na obrót paliwami ciekłymi z dnia 2 lutego 2009 r. (znak OMC/9611/3584/W/1/2009MJ) w wysokości 101.192 zł, na wytwarzanie paliw ciekłych z dnia 29 maja 2009 r.

(znak WPC/162/3584/W/1/2009/MJ) w wysokości 115 zł, ewentualnie wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji dokonanego rozpoznania. Ponadto wniesiono o zasądzenie od organu na rzecz skarżącej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Apelacja okazała się bezzasadna. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny przyjął je za własne. Zgodnie ze stanowiskiem powódki Sąd Okręgowy uznał, że opłaty koncesyjne należą do kategorii niepodatkowych należności budżetu państwa, do których zastosowanie znajdują m.in. przepisy Ordynacji podatkowej dotyczące kwestii należności podatkowej. Centralny element sporu stanowi to, czy w niniejszej sprawie część opłat uiszczonych przez pana A za koncesje udzielone mu w dniach 2 lutego 2009 r. i 29 maja 2009 r. uznać można za nadpłatę w rozumieniu Ordynacji podatkowej w związku z tym, że zmarł on w dniu 5 czerwca 2009 r., na skutek czego koncesje wygasły z mocy prawa.

Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sytuacji nadpłata nie powstała. W apelacji podniesiono, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż opłaty koncesyjne nie mają charakteru ekwiwalentnego, gdy tymczasem opłaty te uiszczane są przez przedsiębiorstwa energetyczne w zamian za przyznanie praw wynikających z treści koncesji, a co za tym idzie, są świadczeniami ekwiwalentnymi.

Obraz sporu w niniejszej sprawie zaciemnia to, że pojęcie ekwiwalentności pojawia się w różnych kontekstach. Dla oceny zasadności wskazanego zarzutu zasadnicze znaczenie ma ustalenie tego, czego ekwiwalentem jest opłata koncesyjna. Sąd Okręgowy stwierdzając, że nie jest ona świadczeniem stricte ekwiwalentnym, wskazał, że delegacja ustawowa

do wydania rozporządzenia w sprawie opłat odrywa jej wysokość od faktycznych kosztów podmiotu udzielającego koncesji. Pewne wątpliwości budzić może ustalenie stanowiska powódki w tej kwestii. Twierdzi ona, że opłaty wydają się stanowić wynagrodzenie za koszty związane z działaniami władzy, ale akceptacja tego stanowiska prowadziłaby do wniosku, że nietrafne jest jej żądanie zwrotu nadpłaty. Zdarzenia zaistniałe po udzieleniu koncesji, w niniejszym przypadku to śmierć uprawnionego [ns: 00:15:15], nie wpływają bowiem na koszty administracyjne związane z udzielaniem koncesji.

Z całokształtu apelacji wynika, że powódka nie upatruje świadczenia ekwiwalentnego wobec uiszczenia opłaty koncesyjnej w pokryciu kosztów działań administracyjnych. Na tej płaszczyźnie spór więc nie istnieje. Kwestię rzeczywiście kontrowersyjną stanowi natomiast to, czy ekwiwalentem opłaty koncesyjnej jest, jak ujmuje to powódka, jej konsumpcja polegająca na faktycznym korzystaniu z objętych nią praw. Wydaje się, że z całokształtu żądań powódki wywieść należy wniosek, iż stoi ona na stanowisku, że właśnie w tym zakresie między wskazanymi elementami istnieje ekwiwalentność, pomimo tego, że w treści żądania apelacji wskazano, że opłaty koncesyjne uiszczane są w zamian za przyznanie praw. Gdyby przyjąć, że przedmiotowe opłaty są uiszczane rzeczywiście w zamian za przyznanie praw, to śmierć uprawnionego w trakcie okresu objętego koncesją nie mogłaby przekonywująco uzasadnić żądania zwrotu nadpłaty. Koncesja została bowiem przyznana, a właśnie za tak określone działania administracji należna byłaby opłata.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego wskazuje na to, że uznał on, iż faktyczne korzystanie z praw objętych koncesją nie stanowi ekwiwalentu opłaty koncesyjnej. Sąd Okręgowy stwierdził, że opłata koncesyjna nie jest świadczeniem przedsiębiorstwa energetycznego, które wnosi ono proporcjonalnie do okresu, w którym korzysta z udzielonej sobie koncesji.

Rdzeń argumentacji Sądu I instancji stanowi to, że cytuję: „opłata koncesyjna jest uiszczona z góry do 31 marca każdego roku niezależnie od tego, czy działalność koncesjonowana wykonywana jest przez cały okres, za który opłata zostaje uiszczana, zaś jej wysokość ustalana jest na podstawie przychodów osiągniętych w roku poprzedzającym jej ustalenie. Sam zaś obowiązek zapłaty powstaje z dniem 1 stycznia każdego kolejnego roku, na który koncesja zostaje udzielana”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazane stanowisko Sądu Okręgowego jest trafne. Nie istnieje zależność między wysokością opłaty koncesyjnej w danym roku, a przychodem uzyskanym w nim z działalności koncesjonowanej. Wysokość opłaty koncesyjnej nie jest też powiązana z długością okresu wykonywanej działalności objętej koncesją w danym roku. Ekwiwalentu opłaty koncesyjnej nie należy więc poszukiwać w tych elementach, a to na nie wpływ miała śmierć uprawnionego z koncesji w niniejszej sprawie. Za ekwiwalent opłaty koncesyjnej uznać należy uzyskanie przez przedsiębiorcę uprawnienia, a nie korzystanie z niego. Nawet fakt wygaśnięcia koncesji na skutek śmierci uprawnionego z niej nie zmienia tego, że uzyskał on koncesję, a właśnie ten element jest ekwiwalentem opłaty koncesyjnej. Wywody Sądu Okręgowego wskazujące na orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące opłat za udzielenie zezwolenia na sprzedaż alkoholu wzmacniają zapatrywanie, iż w niniejszej sprawie nie należy stwierdzić istnienia nadpłaty opłaty koncesyjnej. NSA zajmuje restrykcyjne stanowisko w kwestii zwrotu opłat, które zgodnie z linią rozumowania powódki należałoby uznać za nieskonsumowane. Zwrócić należy tu w szczególności uwagę na wyrok NSA 15 lipca 2008 r., sygn. II GSK 282/08. W jego uzasadnieniu wskazano, iż skarżący, uiszczając opłatę za 2006 r., w którym był objęty udzielonym zezwoleniem, uiszczył opłatę należną za ten rok. Wprawdzie opłatę tę skarżący powinien był uiszczyć w terminie do dnia



31 stycznia 2006 r., a uiszczył ją dopiero 9 lutego 2006 r., lecz z powodu uchybienia terminu do uiszczenia opłaty wniesionej przez skarżącego opłata nie stała się nienależna. Tej oceny nie zmienia podnoszona w skardze kasacyjnej okoliczność, iż udzielone skarżącemu zezwolenie wygasło z dniem 1 lutego 2006 r. na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 5 omawianej ustawy z powodu niedokonania opłaty w terminie, skoro w dacie wymagalności tej opłaty była ona opłata należną, gdyż dotyczyła roku 2006, w tym skarżący był uprawniony do korzystania z udzielonego mu zezwolenia.

Niewykorzystanie przez osobę uprawnioną udzielonego jej zezwolenia może nastąpić z różnych przyczyn, na przykład likwidacji placówki handlowej, rezygnacji z takiej działalności, zmiany podmiotu gospodarczego, cofnięcia lub wygaśnięcia zezwolenia z innych przyczyn. Przyczyny te mogą być zawinione bądź niezawinione, niezależnie od osoby na rzecz, której zezwolenie zostało wydane. Obowiązek uiszczenia opłat za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych ma charakter publiczno-prawny. Opłata ta powiązana jest z ustawowymi zadaniami gmin. Dla dokonania zwrotu takiej opłaty niezbędne jest istnienie ustawowej regulacji przesłanek zwrotu, sposobu i trybu zwrotu opłaty. Tryb i zasady oraz sposób obliczenia wysokości opłaty uregulowane są ustawowo. Nie ma jednak przepisów ustawowych określających przypadki, gdy może nastąpić zwrot opłaty za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych uiszczonej zarówno przy podejmowaniu działalności objętej zezwoleniem, jak i w trakcie korzystania z takiego zezwolenia w każdym następnym roku kalendarzowym.

Warto zauważyć, że w niniejszej sprawie argumenty przemawiające przeciwko możliwości zwrotu części opłaty za tzw. nieskonsumowany okres przynajmniej na pewnych płaszczyznach są jeszcze bardziej przekonujące niż w przypadkach, których dotyczy powołane orzecznictwo Naczelnego Sądu

Administracyjnego. Wskazuje na to fakt, że art. 11<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi posługuje się pojęciem opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, a w przypadku przedmiotowej opłaty koncesyjnej ustawodawca abstrahuje od elementu korzystania. Ewentualne podważenie stanowiska Sądu Okręgowego wymagałoby wykazania ekwiwalentności pomiędzy uiszczeniem opłaty koncesyjnej a korzystaniem z koncesji. Drugi z tych elementów różni się zasadniczo od uzyskania uprawnienia do korzystania z praw wynikających z koncesji.

Podsumowując dotychczasowe wywody, stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła nadpłata. Przesądza to o tym, że chybnym jest zarzut naruszenia art. 34 ust. 1 Prawa energetycznego oraz art. 67 w związku z art. 60 ustawy o finansach publicznych oraz w związku z art. 72 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej. Wbrew twierdzeniom zawartym w zarzucie apelacji oznaczonym jako 1b, Sąd Okręgowy nie przyjął, że fakt obowiązku zapłaty opłaty koncesyjnej z góry przesądza o braku podstaw do stwierdzenia nadpłaty. Uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest znacznie szersze, a wskazanie na sposób uiszczenia opłaty koncesyjnej stanowi jedynie jeden z jego elementów. Brak podstaw by uznać, że Sąd Okręgowy przypisał mu węzłowe, czy też przesądzające znaczenie. Sąd Okręgowy wyraźnie podkreślił, że swoje stanowisko oparł na całokształcie uregulowań dotyczących tej opłaty. Zarzut naruszenia § 4 rozporządzenia w sprawie wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa URE corocznych opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, którym była udzielana koncesja, jest więc chybnym.

W zakresie wskazanym przez powódkę w apelacji uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest prawidłowe. Sąd Okręgowy odniósł

się do argumentów podniesionych przez powódkę, a w szczególności do tego, iż jej zdaniem, nieskonsumowanie części opłaty koncesyjnej stanowi podstawę do stwierdzenia nadpłaty. Wskazać tu można w szczególności ponownie na podniesione przez Sąd Okręgowy i umówione już szerzej w niniejszym wyroku argumenty dotyczące relacji pomiędzy wysokością opłaty koncesyjnej a okresem wykonywania działalności koncesyjnej, kosztami ponoszonymi przez organ udzielający koncesji, wysokością przychodów z działalności objętej koncesją w danym roku. Zarzut naruszenia art. 282 § 2 k.p.c. jest więc chybiony.

Ze wskazanych wyżej względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

